

Zostawiła psy w aucie. Mezczyzna wybił szybę

Data publikacji: 21.07.2014 10:20

Mieszkaniec Knurowa uratował dwa psy, które były zamknięte przez półtorej godziny w samochodzie. Pojazd stał zaparkowany w nasłonecznionym miejscu na parkingu pod Czantorią w Ustroniu. 32-latek widząc wycieńczone zwierzęta w rozgrzanym aucie zadzwonił na policję i wybił szybę. W tym czasie 60-letnia właścicielka czworonogów przebywała w górach.

□

W sobotę 60-latka z Bochni zostawiła dwa psy w samochodzie zaparkowanym w na parkingu pod Czantorią w Ustroniu. Po 16.00 zauważył je przypadkowy przechodzień. 32-latek z Knurowa poinformował oficera dyżurnego policji i wybił szybę aby ratować zwierzęta. Na zewnątrz temperatura sięgała ponad 30 stopni. Po zgłoszeniu na miejsce zostali skierowani policjanci z ustrońskiego komisariatu.

Chwilę później na parking dotarła właścicielka czworonogów. Kobieta w swoim postępowaniu nie widziała nic niestosownego. Policjanci ustalili, że zwierzęta przebywały w rozgrzanym samochodzie przez blisko 1,5 godziny. Psy rasy Rhodesian po uwolnieniu nie wymagały opieki weterynaryjnej. - informuje asp. Rafał Domagała rzecznik cieszyńskiej policji. Obecnie funkcjonariusze wyjaśniają wszystkie okoliczności tego zdarzenia. Sprawdzają, czy nie zostały naruszone przepisów ustawy o ochronie zwierząt.

Zgodnie z Ustawą o ochronie zwierząt za wystawianie zwierzęcia na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego życiu lub zdrowiu grozi kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

red.